

# Szkolny Magiel

czasopismo szkolne  
Szkoły Podstawowej Nr 17



wydanie 01 (2018/2019)

cena: 1,50

## **Witajcie Drodzy Uczniowie!**

Ach! Jak nam miło, że znowu możemy dla Was pisać, tworzyć, opowiadać, „łamać” Wam głowy krzyżówkami itd. Tak, tak moi drodzy oddajemy do Waszych rąk pierwszy w tym roku numer Szkolnego Magla. A wiecie, że jesteśmy z Wami już piąty rok. Nie wierzycie? Ale to prawda! W tym roku nasze piśmko będzie świętować swoje piąte urodziny! To jednak nie wszystko! Wyobraźcie sobie, że przed nami rok zmian. Chcemy się dla Was zmieniać, dlatego w tym roku oddajemy do Waszych rąk piśmko w zmienionej formie. Zobaczycie jaką mamy piękną szatę graficzną. Cóż, może jesteśmy nieskromni, ale teraz jesteśmy naprawdę profesjonalną gazetą na europejskim poziomie. No, dosyć tego chwaleń, bo jeszcze nam woda sodowa uderzy do głowy.

Co w naszym Szkolnym Maglu słychać? Hm... a raczej co można przeczytać. Każdy znajdzie w tym numerze coś dla siebie. Oczywiście jest krzyżówka dla łamaczy głów. Dla moli książkowych mamy intrygujące opowiadanie, a dla romantyków piękną poezję. Jest też coś dla łasuchów – kącik kulinarny, kto nie lubi jeść? A co jak za dużo zjemy? Hm... mamy parę rad dla tych, którzy lubią żyć aktywnie i dbać o formę – polecamy kącik sportowy. Miłośnicy przyrody niech się nie obawiają, mamy coś specjalnie dla nich, czyli garść ciekawostek ze świata zwierząt. W tym numerze polecamy Wam również kilka ciekawych książek, przecież literatura nie kończy się na szkolnych lekturach! A na koniec coś dla tych, którzy lubią się pośmiać – czyli kącik uśmiechu.

Ehh... piszemy o zmianach, ale jedno się nie zmieniło, znowu za dużo zdradzamy na samym wstępie. Ciii... już nic nie mówimy. Zapraszamy do lektury *Szkolnego Magla*. Jesień w tym roku piękna, można, więc nas czytać w parku, w lesie i na spacerze...

**Koło Redakcyjne**

**Numer przygotowali:** Patrycja Palicka, Kinga Szmyt, Dawid Rdest, Maurycy Pochylski, Jaśmina Skrobańska, Michał Sztuczka, Jakub Parulski, Piotr Podobiński, Magdalena Miętkowska, Zofia Rode, Adriana Pięta, Milena Wieczorek

**pod opieką:**

Izabelli Sporakowskiej-Mazur, Małgorzaty Wolskiej,  
Agaty Szewczyk i Moniki Krzyczyńskiej.

## MASZ PROBLEM, ZGŁOŚ SIĘ DO...

Każdy z nas spotyka się z konfliktami w swoim życiu lub wśród swoich znajomych. Jako wyszkoleni mediatorzy rówieśniczy jesteśmy gotowi Wam pomóc. Oto kilka wiadomości, które przybliżą Wam ideę mediacji.

### Czym są mediacje rówieśnicze?

Mediacje rówieśnicze to rozmowy dwóch skłóconych stron w towarzystwie mediatorów (czyli nas ☺), którzy prowadzą rozmowę w taki sposób, że macie szansę sami znaleźć rozwiązanie trudnej sytuacji.



### Kto może skorzystać z naszej pomocy?

Z naszej pomocy może skorzystać każdy, kto zechce rozwiązać konflikt i jest gotowy na rozmowę.

### Dlaczego warto skorzystać z mediacji rówieśniczych?

Masz szansę rozwiązać swój konflikt. Nie ma winnych, ani kary – jest szansa na pokojową ugodę.

### Jak skorzystać z mediacji?

Zgłóżcie się do nas!

Możecie też przekazać informację o chęci udziału w mediacji do Pani Grażyny Skoczylas (psycholog) lub Pani Moniki Stancelewskiej (pedagog).

Jesteśmy uczniami klas siódmych i ósmych. W naszej szkole pełnimy rolę mediatorów rówieśniczych.

*Magdalena Czyżewska 7d  
Liwia Goldberg 8d  
Wiktoria Kania 8b  
Mateusz Przybylski 7c  
Oliwia Skiba 7a  
Patrycja Skiba 7a  
Jaśmina Skrobańska 7d  
Michał Sztuczka 7d*

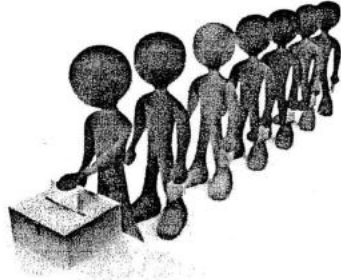
## **KAMPANIA WYBORCZA** **SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO**

Dnia 27 września 2018r. odbyły się wybory do SU w naszej szkole.  
Głosowało 516 uczniów.  
Nowy skład samorządu w roku szkolnym 2018/19 przedstawia się następująco:

**Przewodniczący - Filip Poprawka 8a**  
**Zastępca - Aleksandra Klich 8c**  
**Sekretarz - Maksymilian Wiza 5d**

**Pozostali członkowie SU:**

**Julia Cieślak 8b**  
**Weronika Dukarska 6a**  
**Maja Juraszyk 5a**  
**Wiktoria Kalewska 8c**  
**Jakub Parulski 7d**  
**Laura Rok 8b**  
**Wiktoria Rybarczyk 6a**  
**Oliwia Skiba 7a**  
**Jaśmina Skrobańska 7d**  
**Michał Sztuczka 7d**  
**Dominik Żochowski 7b**



Spotkania samorządu odbywają się w każdą środę na przerwie śniadaniowej o godz. 10.00 w sali 301.  
Czeka nas wiele ciekawych inicjatyw i zadań do zrealizowania :) Bądźcie z nami!



**Opiekunowie SU:**  
**Joanna Bródka**  
**Marta Łapińska**  
**Iwona Szymankiewicz-Pietrzak**  
**Agnieszka Stempniak**  
**Beata Świnka**

### Noc Naukowców 2018

Dnia 28.09.2018 r. klasy 6a, 6c i 8a wraz z wychowawczyniami: p. A. Pereświat-Sołtan, p. M. Łapińską, p. A. Stempniak oraz z pomocą p. M. Olejniczak wzięły udział w zajęciach edukacyjnych zorganizowanych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wspólnie odwiedziliśmy aż cztery wydziały uniwersyteckie – Wydział Biologii, Chemii, Fizyki i Historii na Kampusie Morasko.

Podczas corocznej europejskiej imprezy mającej charakter naukowy, nasi uczniowie mogli zobaczyć wystawę pierwiastków, pokaz produkcji lodów mrożonych ciekłym azotem, a także podziwiać wystawy zwierząt i roślin z całego świata. Dzieci chętnie uczestniczyły w warsztatach fizycznych, archeologicznych i rekonstrukcji historycznej. Radości i emocji nie było końca! Uczestnicy zabaw otrzymali różne gadżety i drobne upominki. Z uśmiechami na twarzach zakończyła się nasza naukowa przygoda.

Do zobaczenia za rok 😊



## Kącik przyrodniczy – foka szara



**Foka szara** lub **szarytka morska** (*Halichoerus grypus*) to drapieżny ssak morski z rodziny fokowatych. Występuje na wschodnim wybrzeżu Ameryki Północnej, na południu Islandii, około Wielkiej Brytanii, na brzegach Skandynawii oraz w Morzu Bałtyckim. Prowadzi wodno – lądowy tryb życia, występuje najczęściej w strefie przybrzeżnej. Ubarwienie fok jest różnorodne. Występują odmiany od brązowych po jasnoszare.

Samce są zawsze jednolicie ciemne, a samice mają ciemne grzbiety i jaśniejsze brzuchy z czarnymi plamkami. Młode foki są pokryte białym futrem. U szarytek występuje dymorfizm płciowy. Samce osiągają do 3 metrów długości i 170 – 310 kilogramów masy. Samice mają maksymalnie 2 metry i do 186 kilogramów. Szarytki żywią się głównie rybami, ale także skorupiakami, ośmiornicami oraz czasem także ptakami.

Ciąża trwa od 8 (lub 11) miesięcy. Młode z bałtyckiej populacji szarytek rodzą się na przełomie lutego i marca. Poród następuje najczęściej na lądzie, bardzo rzadko na lodzie. W miocie rodzi się jedno młode. Przez marzec młode są karmione przez rodziców. W okresie rozrodczym dorosłe osobniki nie żerują, korzystają ze zgromadzonej w tkance tłuszczowej energii. Foka szara w czasie polowania nurkuje na głębokość od 60 do 100 metrów na czas 4 – 10 minut. Samce rzadko kiedy walczą między sobą o terytorium. O względy samicy rywalizują raczej za pomocą wydawanych dźwięków i gestów. Do użycia siły dochodzi w ostateczności. Jeden samiec gromadzi wokół siebie do 10 samic.

### Ciekawostki:

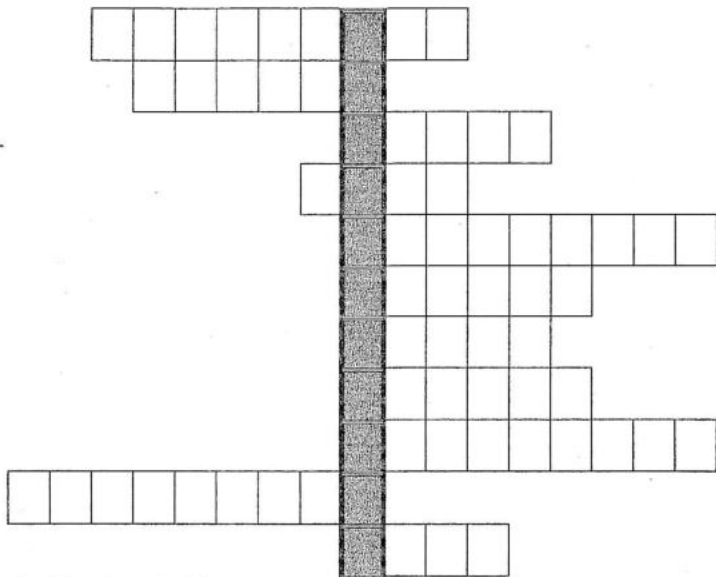
- Trwa spór między ekologami a rybakami o foki w Bałtyku. Pierwsi uważają je za cenny gatunek, a drudzy za szkodnika niszczącego połowy.
- Najdłuższy czas nurkowania przez szarytkę w Bałtyku to 30 minut.
- Największa głębokość nurkowania szarytki to 300 metrów.
- Foki szare potrafią spać pod wodą.
- Poważne zagrożenie dla foki stanowi zaplątywanie się w sieci rybackie.



**Maurycy Pochylski klasa 8c**

## KRZYŻÓWKA

Zachęcamy wszystkich do rozwiązania naszej krzyżówki. Na zwycięzców czeka atrakcyjna nagroda. Rozwiązania przesyłajcie na nasz gazetkowy e-mail: [szkolnymagiel17@onet.pl](mailto:szkolnymagiel17@onet.pl). Nagrodę otrzyma osoba, która jako pierwsza przyśle nam hasło krzyżówki.



1. Co obchodzimy 6 grudnia?
2. Syn króla?
3. Czym mierzymy czas?
4. Jakie zwierzątko lubi ser?
5. Gdzie mieszkali królowie?
6. Nasz ojczyzna?
7. Co malujemy na plastyce?
8. Na czym się lata?
9. W czym chowamy pieniądze?
10. Która część mowy odpowiada na pytania: który z kolei? ile?
11. Czym szyjemy?

*Dawid Rdest 6a*

## Zagubiona w przyszłości

Tamten dzień zapowiadał się zwyczajnie, lecz taki nie był ... Wstałam rano, przygotowałam się i wyszłam do szkoły. Miałam tego dnia tylko 4 godziny, a potem zaplanowałam wyjazd do stajni. Wtedy jeszcze nie wiedziałam, że tego dnia wszystko się zmieni. Na pierwszej lekcji mieliśmy wychowanie fizyczne, na którym skakaliśmy przez płotki. Na drugiej – język polski, na którym nie działo się nic ciekawego. Trzecią lekcją była matematyka – moja ulubiona, ku zdziwieniu wielu osób. Tamtego dnia mieliśmy mnożenie ułamków dziesiętnych sposobem pisemnym. Po matematyce była duża przerwa, podczas której cała szkoła wyszła na szkolne boisko. Na ostatniej lekcji była historia, omawialiśmy wtedy powstanie listopadowe. Po lekcjach od razu poszłam do domu, przebrałam się i wyszłam do pani Oli, która czekała na mnie na parkingu. Jechaliśmy do stajni około 30 minut. Od razu po przyjeździe osiodłałam konia i zaczęłam trening, potem przyszła Julia, z którą od razu poszliśmy na halę, na której były poustawiane snopki z sianem sięgające aż pod sam dach. Zaczęliśmy się wspinać na samą górę. Jeszcze wtedy nie wiedziałam, że ta decyzja zmieni moje życie na zawsze. Gdy byliśmy już prawie na szczycie, snopek, na którym stałyśmy, zsunął się i spadłyśmy na dół, a co działo się dalej nie pamiętam ...

Obudziłam się w szpitalu, a obok mnie stała pielęgniarka, która powiedziała mi, że zapadłam w śpiączkę, po czym dodała, że jest niedziela 16 września 2172 rok. To oznaczało, że leżałam w szpitalu 154 lata. Pielęgniarka oznajmiła również, że od jutra zaczęę chodzić do szkoły z internatem. W tamtym momencie nie wiedziałam, co myśleć. Po południu wyszłam ze szpitala. Ulice wyglądały zupełnie inaczej. Budynek był biały z dużymi oknami. Powietrze też było inne, nie było czuć spalin z samochodów. Wzdłuż chodnika rosły kwiaty i drzewa. Chwilę później ujrzałam moją szkołę, była sześciopiętrowa, a wokół niej ciągnął się park, w którym rosły dęby. Po wejściu do środka zobaczyłam białoniebieską recepcję, dowiedziałam się wtedy, że zostałam przydzielona do trzyosobowego pokoju na piątym piętrze, do pokoju numer 83. Dostałam jeszcze książki i plan lekcji, z którego wynikało, że codziennie mam po pięć lekcji, a zaczynałam o 8.00. Następnego dnia miałam język polski, geografie, wychowanie fizyczne, język angielski i moje dodatkowe zajęcia z rosyjskiego. Gdy się rozpakowałam była prawie 20.00, więc poszłam pod prysznic, poczytałam książkę i zasnęłam. Rano wstałam o 5.30, ubrałam się i wyszłam na poranny spacer po parku koło szkoły. Musiałam przemyśleć co dalej. Postanowiłam, że poczekam



miesiąc w szkole z internatem i potem zdecyduje co dalej. Po powrocie ze spaceru była 7.00, moje współlokatorki już wstały. Byłam w pokoju z Laurą i Alicją, nie znałam ich długo, ale wydawały się miłe. Poszliśmy razem na śniadanie, a potem oprowadziły mnie po szkole. Na pierwszym piętrze była biblioteka, aula i stołówka. Trzy kolejne piętra były zajęte salami lekcyjnymi, a reszta była zajęta pokojami. Na pierwszej lekcji było dyktando oraz powtarzanie części mowy i zdania. Na geografii poznawaliśmy różne kraje świata, ich stolicy i flagi. Po geografii był WF, na którym graliśmy w koszykówkę. Na języku angielskim, poza preasent simple i preasent countiniuns, nie było nic szczególnego. Na rosyjskim powtarzaliśmy podstawowy dialog, w ramach powtórzenia. Po lekcjach poszłam z Alicją na obiad do stołówki. W przerwach czytaliśmy lekturę *Papierowe Miasta*. Książka była bardzo interesująca, dlatego po obiedzie poszłam od razu do pokoju, aby w spokoju czytać ją dalej. Jak skończyłam czytać był już wieczór, więc poszłam spać. Następnego dnia wstałam o 7.00. Pierwszą lekcją, którą miałam była matematyka, a na niej kartkówka z ułamków zwykłych i dziesiętnych. Potem zajęcia komputerowe, na których programowaliśmy, a później fizyka, muzyka i technika, na których nie działo się nic ciekawego. Do końca dnia spacerowałam po mieście, które bardzo się zmieniło, ale najbardziej interesowało mnie, jak wygląda miejsce wypadku sprzed 154 lat, no i co stało się z Julią. Więc jeszcze tego samego dnia poszłam do szpitala, w którym się obudziłam. Jak do niego dotarłam okazało się, że Julia obudziła się w szpitalu 20 lat temu i nie wie gdzie znajduje się teraz, wtedy postanowiłam, że udam się na poszukiwania Julii za dwa tygodnie, a do stajni pojedę jutro po lekcjach, jeśli jeszcze tam jest ...

Kolejnego dnia po lekcjach pojechałam do stajni. Akurat po drodze nie zauważyłam dużych zmian. Po dotarciu na miejsce, okazało się, że nic się nie zmieniło, tylko na padoku stały inne konie, a właścicielem stajni był krewnym pana Mirka. W tym momencie wiedziałam, że wrócę do jazdy konnej, a przy okazji dowiedziałam się, że Julia wyjechała za granicę i nie wróci. Po powrocie do szkoły wyciągnęłam parę wniosków i zaplanowałam, co zrobię dalej. Wniosek był taki, trzeba zapomnieć o wypadku i wszystkim, co było przed nim, a planem było dowiedzenie się, co wydarzyło się przez te 154 lata i życie dalej, tylko że trochę inaczej, a co zdarzy się dalej zobaczymy ...

cdn. :)

**Magdalena Miętowska 6a**



WAPRAWDĘ!?! ZNOWU?



Wesołego Halloween!!!

rys. Milena Wieronek 6d

## KĄCIK SPORTOWY

**Nadejście jesieni nie oznacza, że musimy rezygnować ze sportu!  
Oto propozycje, jak zachować dobrą kondycję fizyczną również  
jesienią!**

Latem chętnie i często korzystamy z dobrej pogody, spędzając sporo czasu na świeżym powietrzu. W tym szczególnie przyjaznym okresie roku wszyscy na chwilę stajemy się amatorami aktywności fizycznej. Chętnie pływamy, biegamy lub choćby spacerujemy.

Gdy dni robią się coraz krótsze, słońca za oknem jak na lekarstwo, a nas zaczyna dopadać jesienna chandra. Warto wtedy pomyśleć o tym, jak zachować dobre samopoczucie również jesienią. Odpowiedzią jest sport! Aktywność fizyczna jesienią, nie tylko pozwoli nam zachować uzyskaną latem kondycję, ale również zahartuje i wzmocni naszą odporność na jesień i zimę!



## Spacer

Jesienią nie warto rezygnować ze spacerów i to nie tylko ze względu na piękne, kolorowe, jesienne pejzaże. Codziennie spacery sprawiają, że będziemy odpowiednio dotlenieni, nie obciążymy przesadnie mięśni i stawów, a także poprawimy swoje samopoczucie! Nie rezygnujmy zatem ze spacerów, nawet gdy za okami robi się coraz chłodniej! Wystarczą odpowiednie ubrania!

## Nordic walking

Jeśli spacer nam nie wystarcza, warto spróbować nordic walking. O zaletach spaceru z kijkami przekonało się już wielu Polaków, dzięki czemu ten rodzaj sportu jest u nas coraz popularniejszy. I dobrze! Trening nordic walking to gwarancja zachowania kondycji fizycznej i dobrego zdrowia na długie lata, bez względu na porę roku!

### NORDIC WALKING KROK PO KROKU

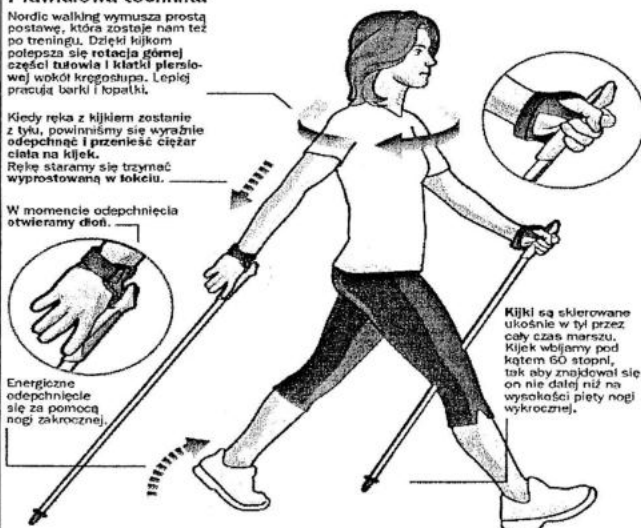
#### Prawidłowa technika

Nordic walking wymusza prostą postawę, która zostaje nam też po treningu. Dzięki kijkom poprawia się rotacja górnej części tułowia i klatki piersiowej wokół kręgosłupa. Lepiej pracują barki i łopatkki.

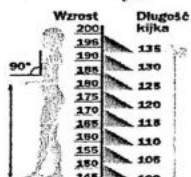
Kiedy ręka z kijkiem zostanie z tyłu, powinniśmy się wyraźnie odepchnąć i przenieść ciężar ciała na kijek. Rękę staramy się trzymać wyprostowaną w łokciu.

W momencie odepchnięcia otwieramy dłoń.

Energiczne odepchnięcie się za pomocą nogi zakrojonej.



#### Jak dobrać kijki?



Kije do nordic walkingu mają rękawiczki. Są też bucliki – miękkie osłonki, które zakładają się na chodnikach, żeby kije nie stuknęły. Na ścieżce bucliki zdejmujemy, żeby ostre końcówki wbijały się w podłoże.



### **Jogging**

Dla nieco bardziej wymagających, polecamy jogging. Pozwoli odpowiednio się zmęczyć, pozbyć napięcia i stresu. Warto zdecydować się na jogging, jeśli chcemy uniknąć "zastania" mięśni i stawów w okresie pomiędzy uprawianiem sportów letnich, a pierwszym zimowym wyjazdem na "białe szaleństwo". Poza tym możliwość podziwiania jesiennych plenerów, szczególnie gdy biegamy w parku lub lesie, jest bezcenna i niezwykle relaksująca.

### **Jazda na rowerze**

Jesienią nie warto również rezygnować z jazdy na rowerze. Choć dni już coraz krótsze i nie tak przyjemne jak latem, nie chowajmy roweru do piwnicy wraz z pierwszym dniem jesieni. Codzienna krótka przejażdżka szybko przyniesie efekty w postaci poprawy kondycji i samopoczucia!



### **Gimnastyka w parku**

Weekendowy jesienny spacer warto urozmaicić kilkunastominutową gimnastyką na świeżym powietrzu. Mogą to być proste, ogólnorozwojowe ćwiczenia fizyczne lub wybrany sport, który zwykle uprawiamy pod dachem, w sali fitness lub własnym domu.

*Natalia Piskorska nauczyciel wychowania fizycznego*

## KĄCIK POEZJI

Czasami widzę  
Coś czego naprawdę nie widzę  
Ale czy to prawda?  
Czy to tylko wyobraźnia?  
W moim sercu tylko próżnia  
Co ma robić?  
Kto to wie?  
Jak się tylko ten ktoś zwie?  
Czasem widzę coś czego nie widzą inni  
Lecz czy w tym miejscu mogę zobaczyć?  
Prawdziwe oblicze magii ?

*Kinga Szmyt 6e*



### ***Pokochaj jesień***

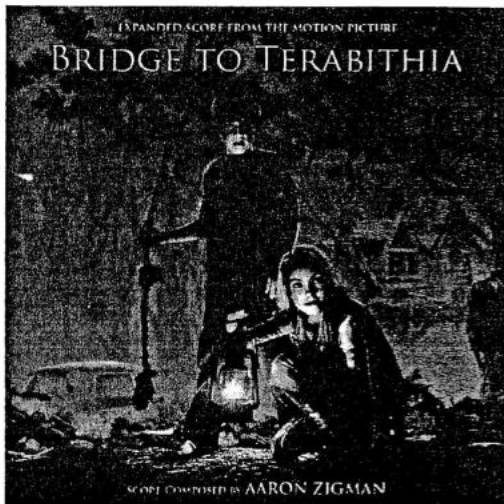
Spróbuj pokochać jesień  
z niesamowitymi urokami.  
Spójrz, ile piękna niesie,  
obdarzając cię nowymi dniami.  
Kolorowo jak wiosną  
barwne liście, ostatki zieleni

dadzą chwilę radosną,  
twą szarość życia mogą odmienić.  
Wieczór szybciej nastaje,  
słońce też znika wcześniej niż latem.  
Lecz nowe. Czy nie daje  
chwile spokoju? Skorzystaj zatem.

*Tadeusz Karasiewicz*

**FILMY I SERIALE, KTÓRE  
WARTO OBEJRZEĆ:**

1. „Twój Simon”
2. „17 again”
3. „Most do Terabithii”
4. „Klub włóczykijów”
5. „Listy do Julii”
6. „Stranger things” (serial)



**CIEKAWOSTKA:**

Czy wiesz, że seria składająca się:

- \* z dwóch książek to **dylogia**
- \* z trzech **trylogia**
- \* z czterech **tetralogia**
- \* z pięciu **pentalogia**
- \* z sześciu **heksalogia**
- \* z siedmiu **septalogia**

**W NASTĘPNYM NUMERZE GŁÓWNYM BOHATEREM ZOSTANIE KSIĄŻKA  
„PERCY JACKSON I BOGOWIE OLIMPIJSCY”**

*Jaśmina Skrobańska 7d*

*Michał Sztuczka 7d*

*Jakub Parulski 7d*

*Piotr Podobiński 7d*



## KSIĄŻKI NIE KOŃCZĄ SIĘ NA LEKTURACH

- Co ostatnio czytałeś?
- „Baśniobór I” Brandon’a Mull’a.
- O czym to jest?
- Bohaterowie ze zwykłego świata przenoszą się do magicznego rezerwatu Baśnioboru.
- Kim są ci bohaterowie?
- Jest to nastoletnie rodzeństwo – Kendra i Seth.
- A ten rezerwat? Czym on jest?
- Odgrodzonym od zewnętrznego świata ludzi ośrodkiem, w którym magiczne istoty mogą swobodnie toczyć swoje życie.
- Jest w tej książce jakaś akcja?
- Tak, oczywiście. Na przykład, pewnego dnia, wbrew zakazom, Seth dotarł do starej chatki, gdzie zobaczył przywiązaną wiedźmę, która złapała go za rękę i ...
- I co dalej?
- Musisz sama przeczytać.
- Nie czytam książek.
- To zacznij. Ta książka naprawdę jest super!

### INNE KSIĄŻKI, KTÓRE POLECAMY:

1. „Percy Jackson i bogowie olimpijscy” (seria)
2. „Harry Potter” (seria)
3. „Talizman”
4. „Dary anioła” (seria)
5. „Ziemiomorze”
6. „Dom tajemnic” (trylogia)
7. „Tomek w krainie kangurów” (seria)



## KĄCIK KULINARNY

### Co jest potrzebne?

- \* łyżka
- \* dwa szklane naczynia np. małe miski
- \* mikrofalówka

### Składniki:

- 1 jajko
- 4 łyżki mąki
- 4 łyżki cukru
- 3 łyżki oleju
- 2 łyżki kakao
- 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 3 łyżki mleka



### Sposób przygotowania:

1. Dobrze wymieszaj wszystkie składniki, potem wlej mleko, olej i dodaj całe jajko.
2. Wlej powstałe ciasto do miski.
3. Włóż do mikrofalówki na 2 - 3 minuty (**maks. moc 800W**).
4. Po tym czasie sprawdź, najlepiej palcem, czy ciasto nie jest surowe! Powinno być sprężyste i suche na wierzchu.

Możecie także dodać migdały, rodzynki czy wiórki kokosowe.

Smacznego :)

*Patrycja Palicka 8c*

## UŚMIECHNIJ SIĘ

\*\*\*

Poszedłem do kina, a w przednim rzędzie siedział starszy facet z psem. To był rodzaj komedio-dramatu. W miejscach smutnych pies ocierał oczy z łez, a w wesołych partiach śmiał się do rozpuku. Tak się działo przez cały film.



Kiedy seans się skończył, zdecydowałem się podejść i porozmawiać z facetem.

- To najbardziej zdumiewająca rzecz jaką widziałem! – powiedziałem. - Wyglądało na to, że pies naprawdę wczuł się w film.

Facet na to:

- No faktycznie. A książka mu się nie podobała.

\*\*\*

Chciał się gościu pozbyć kota, więc wywiózł go kilka ulic dalej. Gdy wrócił do domu kot już tam był.

Wywiózł go dziesięć ulic dalej, po powrocie widzi kota w domu.

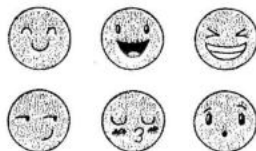
Wywiózł go jeszcze raz, krąży ulicami w prawo, w lewo i tak aż na drugi koniec miasta.

Dzwoni do domu i pyta się żony:

- Jest kot?

- Jest - odpowiada żona.

- Daj go na telefon, bo nie mogę trafić do domu!



\*\*\*

Pani do Jasia:

- Jasiu, znasz Mickiewicza, Sienkiewicza i Makuszyńskiego?

- A czy pani zna Łysego, Grubego lub Zenka?

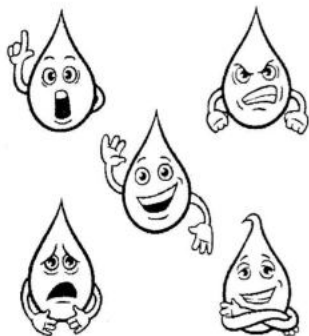
- Nie...

- To co mnie pani straszy swoją bandą!

\*\*\*

Nauczyciel pyta się Jasia:

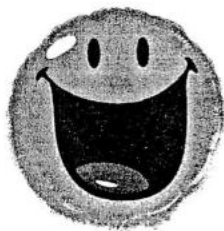
- Jakie kwiaty najbardziej lubisz?
- Róże.
- Proszę, napisz to na tablicy.
- Chyba jednak wolę maki - mówi Jasio.



\*\*\*

Panie doktorze, pięć lat temu poradził mi pan znakomity sposób na reumatyzm - unikać wilgoci. Jestem wyleczony!

- Znakomicie! A co panu teraz dolega?
- Nic. Chciałbym zapytać, czy mogę się już wykapać?



Dziesięć przykazań ucznia:

1. Nie gryź ołówków – lasów coraz mniej.
2. Nie kuj na blachę – pamiętaj, że możesz wykorzystać tylko 10 % swojego mózgu.
3. Nie zgrzytaj zębami – twój dentysta ma jeszcze innych pacjentów.
4. Nie bój się rozdawania klasówek – módl się, aby twoja zaginęła.
5. Kiedy dostaniesz jedynkę, pożałuj się przyjaciółce, byle nie za mocno.
6. Nie bój się nauczycieli – to też ludzie.
7. Nie traktuj odpowiedzi przy tablicy jako końca świata, to dopiero początek.
8. Przerwa – to krótkie światło, ciesz się, byle nie za głośno.
9. Nie obgryzaj paznokci na pierwszej lekcji – zostaw trochę na później.
10. Nie ucz się tyle – raz się żyje!

*Adrianna Pięta 6 c*